

Stach Kruk, O „*Album z miejsc bliskich*”

Niedawno ukazała się bardzo interesująca publikacja. Autor, Ryszard Sławczyński, nazwał ją tytułem *Album z miejsc bliskich sercu wielu Polaków z Kresów Wschodnich*. Publikacja jest pięknie wydana. Wzrok przyciąga szata graficzna, obrazy, fotosy z historycznych miejsc. Dobry jakościowo papier, zawarte teksty, czytelne informacje – wszystko to sprawia, że chce się mieć tę książkę.

Album to nie podręcznik, ale zawiera w pigułce wiedzę, która uzupełnia lekcje historii w szkołach. W książce, pomimo wyważonej treści, zgromadzone są historyczne fakty, przywołane wspomnienia – zawartych jest wiele informacji o Polakach wyrugowanych z tych ziem. Niektóre zapisane tam wiadomości nie są znane wielu Polakom nawet legitymującym się kresowym pochodzeniem. A przecież powinniśmy wszyscy znać nie tylko naszą wspaniałą, chwalebnią przeszłość narodową. Mamy też obowiązek pamiętać o krwawej ofierze złożonej przez osiedlonych na Kresach naszych rodaków. To polska racja stanu. Nie można zapominać też o polskości tych ziem. Akceptować zacierania śladów, przeinaczania faktów historycznych. O przodkach, którzy żyjąc na kresach Rzeczypospolitej, bohatersko bronili jej przez stulecia.

Autor zwiedzając bezkresy Wschodnich Ziem dokumentował polskość licznych miasteczek, wiosek, miejscowości. Fotografował miejsca chwały oraz pochówków poległych. Jest wiele szczegółowych przekazów o genealogiach zasłużonych rodów, sylwetki bohaterów walk tamtego okresu, które uzupełniają całokształt wydania.

Tytuł *Samochodem przez Kresy – Miejsca bliskie sercu* wskazuje też, że publikacja może służyć również jako przewodnik turystyczno-geograficzny po obszernych terenach przedwojennej Rzeczypospolitej.

Reasumując, gdy naszych elit politycznych, właściwie z każdych opcji, nie interesuje nasza przeszłość i historyczne wartości, bardzo cieszy kolejne wydanie tej wyjątkowej publikacji, w tak nam bliskiej tematyce Kresowej. (SK)